

# Bogusław Kochaniewicz

---

"Theotokos : Ricerche  
interdisciplinari di Mariologia", 7,  
1999, nr 1 : [recenzja]

---

Salvatoris Mater 1/4, 339-345

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Theotokos”

*Ricerche interdisciplinari di Mariologia* 7(1999) nr 1

*Theotokos* to wydawane przez Włoskie Interdyscyplinarne Towarzystwo Mariologiczne (AMI) czasopismo, ukazujące się od 1992 roku z regularną półroczną częstotliwością. Ma ono naukowy, interdyscyplinarny charakter. Założeniem redakcji jest, aby wyniki badań publikowane na łamach czasopisma były zgodne z nauką Kościoła, uwzględniały potrzebę dialogu ekumenicznego oraz wielorakie powiązania z innymi dyscyplinami: egzegezą, patrologią, liturgiką czy antropologią. Czasopismo, realizując wskazania Soboru Watykańskiego II, usiłuje prezentować mariologię uprawianą w kontekście całości teologii, podkreślając jej powiązania z chrystologią, eklezjologią i pneumatologią. Do tej pory ukazało się czternaście numerów, które stanowią monograficzne opracowania poszczególnych tekstów „maryjnych” Nowego Testamentu.

Prezentowany numer poświęcony został Godom w Kanie Galilejskiej. Otwiera go artykuł Giuseppe Ferraro „Jezus i Matka na godach w Kanie”, w którym Autor poprzez analizę literacką usiłuje odczytać sens poszczególnych wyrażzeń, a następnie poszczególnych epizodów całej sceny konfrontując je z tekstami Starego i Nowego Testamentu<sup>1</sup>.

Kolejnym artykułem jest studium Paolo Zaniniego OSM „Roman Pieśniarz i tematy patrystyczne grecko-syryjskie dotyczące J 2, 1-11”, ukazujące, w jaki sposób interesujący nas fragment był interpretowany przez Ojców Kościoła<sup>2</sup>. Dzięki szczegółowej analizie dzieł pisarzy wczesnochrześcijańskich Autor zdołał wyodrębnić niezwykle interesujące zagadnienia związane z egzegezą J 2, 1-11. Zagadkowa odpowiedź Jezusa (J 2, 4), interpretowana przez herezyków, stawała się ważnym argumentem usprawiedliwiającym ich doktrynę. Bazylides, aby podtrzymać swoją fatalistyczną koncepcję dziejów, powoływał się na słowa Jezusa: *czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?* Gnostycka sekta z Nassen upatrywała w wodzie przemienionej w wino cudowny napój, dający prawdziwe poznanie -

<sup>1</sup> *Gesù e la madre alle nozze di Cana. Studio esegetico di Gv 2, 1-11*, 9-40.

<sup>2</sup> *Romano il Melode e le tematiche patristiche greco-siriache su Gv 2, 1-11*, 41-65.

gnozę. Manichejczykom wiersz J 2, 4 (*czyż to moja albo twoja sprawa niewiasto*) pozwalał usprawiedliwić ich negatywne stanowisko wobec realnego macierzyństwa Maryi.

Ojcowie Kościoła, opierając się o powyższy tekst, nie tylko bronili instytucji małżeństwa (Atanazy, Efrem), lecz odrzucali również fatalistyczną koncepcję dziejów, wykazując, iż Ten, który jest Stwórcą czasu, nie może mu być poddany (Cyryl z Aleksandrii, Jan Chryzostom).

Jak zauważa Zanini, słowa Chrystusa skierowane do Matki były interpretowane w wieloraki sposób: Orygenes i Efrem dostrzegali w nich skierowaną pod adresem Matki uwagę piętnującą Jej nadmierną niecierpliwość i pośpiech. Według twórcy aleksandryjskiej egzegezy wypowiedziane przez Jezusa słowa ukazywały różnicę natur: boską, reprezentowaną przez Chrystusa i ludzką, którą reprezentowała Maryja. Natomiast dla Atanazego były one swoistą manifestacją dwoistej natury Chrystusa.

Przeciwstawiając się błędnej interpretacji gnostyków, Ojcowie odczytywali przemianę wody w wino jako zapowiedź przemiany wina w Krew Pańską (Klemens Aleksandryjski, Cyryl Jerozolimski). Warto zaznaczyć, że cud dokonany w Kanie stawał się dla chrześcijańskich pisarzy (Ireneusz, Orygenes, Efrem, Jan Chryzostom) ważnym argumentem w polemice z błędami głoszonymi przez gnostyków czy arian. Opierając się na tekście o godach w Kanie, Ojcowie wykazywali, że Chrystus jest Stworzycielem i Panem całego wszechświata.

Wyszczególnione przez Autora artykułu zagadnienia pojawiają się w Kondakionie „Na Gody w Kanie” Romana Pieśniarza. Oryginalność tego dzieła tkwi między innymi w szczególnym zaakcentowaniu obecności i roli Matki Jezusa na wspomnianym weselu.

Artykuł Moreny Baldacci i Stefano Rosso „Gody w Kanie w liturgii rzymskiej” jest liturgicznym opracowaniem zagadnienia<sup>3</sup>. Dzięki drobiazgowej analizie tekstów modlitw zawartych w księgach liturgicznych można prześledzić wielofunkcyjność liturgicznego wykorzystania perykopy J 2, 1-12 oraz różnorodność rozłożenia akcentów w przedstawianiu bogactwa jego treści. I tak tradycja bizantyńska podkreśla mistyczne gody Chrystusa z Oblubienicą Kościołem, a liturgia Kościoła Zachodniego wpisuje wydarzenie w Kanie w tajemnicę Objawienia Pańskiego (wraz z adoracją Mędrców i Chrztmem Pańskim).

<sup>3</sup> *Le nozze di Cana nella liturgia romana*, 67-95.

Jest godnym uwagi fakt, że fragment Janowej Ewangelii pojawia się także na początku okresu zwykłego, aby poprzez „początek znaków” podkreślić początek publicznej misji Jezusa. Ten sam tekst jest czytany podczas celebracji sakramentu małżeństwa. Podkreśla wówczas nie tylko radosny charakter samej ceremonii, lecz również zapowiada ucztę weselną w królestwie niebieskim.

Według Autorów artykułu liturgiczna postać Maryi jest ukazana w świetle tajemnicy Chrystusa: jest Ona obecna podczas inauguracji Jego publicznej misji, jak również w „godzinie”, w której owa zbawcza misja zostaje wypełniona.

Cettina Militello prezentuje feministyczną interpretację wesela w Kanie. W artykule zatytułowanym „*Nuptiae factae sunt*” rozważa niektóre elementy opisaną przez Ewangelistę sceny (woda, stągwie, wino, gody), odczytując ich treść symboliczną w świetle ksiąg Starego Testamentu<sup>4</sup>. Osoba Matki Jezusa ukazana na tle Księgi Rodzaju jawi się jako realizacja zapowiedzi Protoewangelii, natomiast postać anonimowej oblubienicy reprezentuje cały Izrael i zapowiada gody Chrystusa z Kościołem.

Krótką refleksja Giulii Paoli di Nicola „Znaki, metafory i objawienia” została podzielona na dwie części. Pierwsza, o charakterze antropologicznym, ukazuje wielość istniejących relacji pomiędzy Jezusem i Jego Matką. W drugiej części natomiast Autorka koncentruje swoją uwagę na duchowym sensie godów, podkreślając dwustronność relacji pomiędzy naturą boską a ludzką, pomiędzy ziemią a niebem.

Cesare Bissoli przedstawia scenę z Kany w perspektywie katechetycznej, dzieląc się z czytelnikiem kilkoma radami, które mogą stać się użyteczne w przygotowaniu katechezy<sup>5</sup>. Tekst Ewangelii zostaje odczytany na kilku poziomach. Poziom egzegetyczny próbuje odpowiedzieć na pytanie, co mówi tekst i w jaki sposób wyraża to, co chce powiedzieć. Drugi poziom lektury, teologiczno-eklezyjalny, prezentuje, w jaki sposób ów fragment był odczytywany przez Ojców Kościoła. Poziom hermeneutyczny stawia sobie za zadanie aktualizację przesłania Ewangelii do życia współczesnego chrześcijanina. Ostatnim etapem jest poziom katechetyczno-dydaktyczny. Metoda, jaką proponuje Autor na tym właśnie etapie, odsłania cały złożony proces, składający się z serii następujących po sobie czynności: a) uważna lektura tekstu, b) analiza okoliczności

<sup>4</sup> „*Nuptiae factae sunt*”, 97-117.

<sup>5</sup> *Gv 2, 1-12: Indicazioni per la catechesi*, 129-147.

(miejsce, czas, bohaterowie sceny), c) zapytania i wątpliwości, fragmenty analogiczne innych tekstów biblijnych, d) zebranie danych wynikających z tekstu, e) chwila na medytację i modlitwę, aby medytacja zaowocowała w życiu codziennym.

*Theotokos* publikuje również medytację biblijną pióra Marii Ko Ha Fong<sup>6</sup>. Autorka w zaproponowanej przez siebie „*Lectio divina*” koncentruje swoją uwagę na postaci Matki Jezusa, która w Janowej Ewangelii pojawia się w dwóch bardzo ważnych momentach misji Jezusa: na jej początku (w Kanie ma miejsce początek znaków) oraz na Kalwarii, gdzie dopełnia się zbawcza misja Jej Syna. Błogosławiona Dziewica uczestniczy w obydwu wydarzeniach. Sformułowanie „trzeciego dnia”, użyte przez Jana, nasuwa Autorce skojarzenie z tajemnicą Zmartwychwstania: „*Zburzcie tę świątynie, a ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo*” (...). *On zaś mówił o świątyni swego ciała* (J 2, 19. 21).

Wyrażenie „początek znaków” przywołuje również na myśl „*początek stworzenia*” (Rdz 1, 1). Zatem gody w Kanie byłyby powiązane nie tylko z tajemnicą paschalną, lecz również z tajemnicą stworzenia.

Rozważając tekst w szerszym kontekście (od wesela w Kanie do powrotu Jezusa do Kany), Autorka podkreśla wzrost wiary uczniów Chrystusa, w czym ma swój udział również Maryja. Jej pielgrzymowanie w wierze zostaje właśnie ujawnione na odbywających się w Kanie godach. Słowa skierowane do sług: *Uczyńcie wszystko cokolwiek wam powie* wynikają z doświadczenia wiary Tej, która zawsze pełniła wolę Bożą.

Autorka w oryginalny sposób zestawia słowa Maryi *Nie mają już wina* oraz *Uczyńcie wszystko cokolwiek wam powie* z dwoma typami ikon: *Deisis* (orantka w postawie modlitewnej) i *Hodigitrii* (wskazująca Drogę). W pierwsza z wypowiedzianych przez Maryję próśb uwidacznia się Jej wstawiennictwo u Syna, któremu powierza problem braku wina. Natomiast w słowach skierowanych do sług jawi się jako Ta, która prowadzi do Swojego Syna.

Według M. Ko Fa Hong Maryja na weselu w Kanie jawi się także jako prorokini, to znaczy jako Ta, która przedstawia sługom warunki, jakie powinni wypełnić, aby moc Pańska mogła ujawnić się w całej pełni. Nade wszystko jest Ona orędowniczką, która wstawia się za nami. Chociaż bowiem jest bliska Bogu, nie przechodzi obojętnie obok ludzkich problemów.

Artykuł Micheli Soranzo prezentuje temat wesela w Kanie w ikonografii chrześcijańskiej III- XIX wieku<sup>7</sup>. Autorka w dokona-

<sup>6</sup> *Lectio divina su Gv 2, 1-12, 149-164.*

<sup>7</sup> *Iconografia delle nozze di Cana, 165-193.*

nej analizie obrazów zwróciła uwagę nie tylko na ewolucję techniki malarskiej, lecz, co szczególnie budzi zainteresowanie teologa, na przemiany dokonujące się w odczytywaniu interesującej nas sceny na przestrzeni wieków.

Opis najstarszych wizerunków pozwolił zauważyć powiązanie sceny w Kanie z tematyką eucharystyczną. Warto podkreślić, że postać Matki Jezusa jest na tych wizerunkach nieobecna.

Sztuka średniowiecza interpretuje gody w Kanie nie tylko jako zapowiedź Eucharystii, lecz również dostrzega w nich symbol małżeństwa pomiędzy Chrystusem a Kościołem, a w sześciu kamiennych stągwiach dopatruje się analogii do sześciu okresów w dziejach świata. Postać Matki Jezusa pojawia się na wszystkich malowidłach, stając się figurą centralną średniowiecznej ikonografii.

Malarze XV i XVI wieku wykorzystują motyw wesela w Kanie do ozdoby klasztornych refektarzy. Natomiast sztuka doby baroku prezentuje tę scenę w tryptyku epifanijnym (w którym pojawia się ona wspólnie z Adoracją Trzech Króli i Chrztmem Pańskim). Analiza dzieł sztuki współczesnej ukazała, że temat wesela w Kanie przestał być obiektem zainteresowania malarzy.

Aristide Serra w artykule „Tematy u J 2, 1-12 w świetle literatury żydowskiej” weryfikuje hipotezę niektórych współczesnych biblistów, którzy w słowach starosty weselnego *Zachowaleś dobre wino aż do tej pory* dopatrywali się ukrytego związku z tematem obecnym w tradycji judaistycznej: *winem stworzonym na początku świata i zachowanym do dnia przyjścia Mesjasza*<sup>8</sup> Rzymski egzegeta po omówieniu źródeł żydowskiej tradycji (Talmud, Targum) dokonuje omówienia dostrzeżonych analogii. Zauważa, że wydarzenie w Kanie przywołuje na myśl przymierze zawarte na Synaju: dzień trzeci, w którym odbywa się wesele, przypomina *dzień trzeci w którym Bóg objawił się na Synaju*. Słowa Maryi *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5) stają się echem słów wypowiedzianych przez lud Boży na górze Synaj: *Uczynimy wszystko to, co Pan nam powiedział* (Ez 19, 8). Natomiast woda przemieniona w wino staje się symbolem Prawa Mojżeszowego, które znajduje swoje wypełnienie w Ewangelii Jezusa.

Rzymski serwita ujawnia również analogie zarysowujące się między Kaną a stworzeniem świata. Zarówno bowiem stworzenie świata dokonało się w ciągu siedmiu dni (Rdz 1, 3-2, 4a), jak również opis wesela w Kanie wpisany został w schemat tygodnia. Jak w ogrodzie

<sup>8</sup> *Temi di Gv 2, 1-12 alla luce della letteratura giudaica*, 195-212.

Eden niewiasta Ewa uległa pokusie węża, tak w Kanie niewiasta Maryja jest posłuszna słowu Syna. Sześć kamiennych naczyń według egzegezy żydowsko-chrześcijańskiej reprezentuje sześć wielkich epok, które obejmują okres od Adama do Chrystusa.

Chociaż, jak zaznacza A. Serra, w samym tekście opisu wesela w Kanie nie znajdujemy ewidentnych dowodów, które umożliwiałyby podtrzymanie hipotezy sformułowanej przez egzegetów, niemniej jednak przedstawione przesłanki mogą przemawiać na ich korzyść.

Kolejnym artykułem w prezentowanym najnowszym numerze czasopisma jest tekst neapolitańskiego biblisty Giuseppe Ferrari zatytułowany „Patrystyczne interpretacje J 2, 4”<sup>9</sup>. Mimo że Autor ogranicza swoje studium do analizy wypowiedzi wybranych Ojców Kościoła (Orygenes, Teodora z Mopswestii, Jana Chryzostoma, Cyryla z Aleksandrii i Augustyna), wystarcza to jednak, aby słowa wypowiedziane przez Chrystusa: *czy jeszcze nie nadeszła godzina moja?* rozblęsnęły całym bogactwem ukrytych treści. Według Orygenes *godzina Chrystusa, która jeszcze nie nadeszła* to moment Jego powierzenia się nieprzyjaciółom, to godzina Jego męki i śmierci, godzina, która została wyznaczona przez Ojca. Św. Jan Chryzostom natomiast zwraca uwagę, że Jezus nie jest podporządkowany ściśle wyznaczonej godzinie, a znak został przewidziany na czas, w którym Jezus będzie bardziej znany. Dla Teodora z Mopswestii wypowiedź Jezusa jest pytaniem retorycznym, implikującym stwierdzenie, które należałoby odczytywać jako nieustanną aktualność Jego godziny, w której działa pełnia Jego zbawczej mocy. Z kolei Cyryl z Aleksandrii uwydatnia aspekt apologetyczny cudu, zaznaczając, że Jezus dokonując go okazuje cześć swojej Matce.

Św. Augustyn poświęcił najwięcej miejsca interpretacji wiersza J 2, 4. Zwraca on uwagę na obecność dwóch rozpowszechnionych w jego czasach interpretacji: pierwsza z nich słowa Jezusa skierowane do Matki wykorzystywała jako argument usprawiedliwiający ich negatywne stanowisko wobec macierzyństwa Maryi. Druga natomiast, która podkreślała podporządkowanie Jezusa czasowi, wykorzystywana była przez astrologów. Biskup Hippony odrzuca obydwie błędne interpretacje, wykazując, że wyrażenie „godzina Jezusa” odnosi się do momentu Jego męki i śmierci i posiada dialektyczny charakter: to bowiem, co przemijalne (męka) łączy się z ludzką naturą Jezusa, przeciwstawia się Jego mocy i bóstwu, które związane jest z wiecznością.

<sup>9</sup> *Interpretazioni patristiche di Gv 2, 4*, 213-236.

Najnowszy numer *Theotokos* zamykają dwa szkice<sup>10</sup>. Pierwszy, zatytułowany „Bóg Ojciec a Maryja”, pióra Luigi Sartori jest swoistą refleksją teologiczną czynioną w świetle Listu apostołskiego *Tertio Millenio Adveniente* Jana Pawła II. Drugi natomiast przedstawia „Maryję w życiu i myśli A. Rosminiego” w ujęciu Umberto Muratore.

---

<sup>10</sup> *Dio Padre e Maria*, 237-263; *Maria nella vita e nel pensiero di A. Rosmini*, 265-287.